Dziś: Sport i Wychowanie Fizyczne

Cena egz. 10 gr.

KURJER ZACHODNI »ISKRA«

ROK XXVI. Poniedziałek, 25 lutego 1935 r. Nr. 55

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec Piłsudskiego 4. Telefony: Red. 64, Adm. 75. | P.K.O. 320.712 | Opłata poczt. uiszczona ryczałtem.

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową zł. 2.50

Programowe mowy 3 ministrów

200 miljonowa pożyczka

Nadchodzący tydzień wyjaśni zamiary rządu w zakresie gospodarczo-budżetowym t. j. w dziedzinie nowych podatków i pożyczki wewnętrznej na cele inwestycyjne, jaka ma być rozpisana do wysokości, jak mówią, 200 miljonów zł.

W środę 27 bm., odbędzie się posiedzenie Senatu, na którem rozpocznie się generalna dyskusja budżetowa. Oczekują przy niej wystąpienia min. Zawadzkiego, który ma podać szczegóły zapowiadanej przez siebie akcji, zmierzającej do zmniejszenia zaległości podatkowych z lat 1927 do 1932. Przypuszczają, że wystąpi również wtedy premjer Kozłowski z wielkiem ekspose, w którem przedstawi program gospodarczy rządu w zakresie walki z deficytem budżetowym, z bezrobociem i zmianą systemu podatkowego.

Przyszły tydzień przyniesie również ostateczne wyjaśnienie sprawy chwilowe wstrzymanie obrad nad rządowym projektem podwyższenia dodatku do podatku z 10 na 15.

Spodziewają się, że w trakcie rozpraw budżetowych zabierze głos min. Kościałkowski i wygłosi zasadnicze przemówienie polityczne.

Złagodzenie zakazu

wwozu do Włoch

RZYM, 24.2 — Dekret, zakazujący całkowitego przywozu do Włoch towarów, wywołał tak wielkie zamieszanie, że władze włoskie zaczyna się już cofać z obranej drogi. Pod wpływem nacisku z zewnątrz, oraz dzięki interwencjom tutejszego świata gospodarczego, wydano szereg zarządzeń, które notyfikują pierwotny tekst dekretu. Komplikuje to jeszcze bardziej zamieszanie wśród gospodarczych władz włoskich. Jeżeli chodzi o sprawy interesujące Polskę, to ukazało się zarządzenie, które wyjęło spod zakazu przywóz węgla. To też węgiel zatrzymany pierwotnie w portach włoskich był dziś wyładowany. Również wyjęto spod zakazu przywóz bydła z Polski i przywrócono tymczasowe kontyngenty z roku zeszłego. Jest to, oczywiście, zarządzenie niewystarczające. Władze włoskie zapewniają, że w odniesieniu do handlu polskiego nastąpią dalsze zarządzenia, które uregulują przywóz towarów polskich do Włoch. Jest rzeczą jasną, iż wobec uniwersalnego zakazu przywozu w ostatnim dekrecie, należy oczekiwać gruntownego wyjaśnienia zagadnienia handlu włosko-polskiego, który nie może zależeć od nagłych i niespodziewanych decyzyj.

Zbrojny zatarg

Włoch z Abisynją

RZYM, 24.2. — Wiadomościom o wysłaniu do Afryki 29 dywizji armji włoskiej, zmobilizowanej przed 12 dniami, towarzyszą entuzjastyczne opisy o zapale i świetnym nastroju żołnierzy. Na czele dywizji stoi gen. Pavore, który walczył w Libji, odznaczył się na froncie austrjackim, a ostatnio stał na czele jednej z dywizji zmobilizowanych i wysłanych na granicę austrjacką po zamordowaniu Dollfusa.

Zapowiadany wyjazd gen. Gracianiego do Afryki wschodniej, sprawdził się. Został mu przydzielony odpowiedni sztab. Gen. Graciani słynie z wielkiego talentu organizacyjnego, który wykazał nietylko jako gubernator Libji, ale też jako dowódca w wojnach kolonjalnych.

Koszty, związane z dokonaną już mobilizacją i przewidzianemi dalszemi zarządzeniami, oceniane są przez fachowców, jako idące w miljony lirów. Podobno uruchomiono na ten cel fundusz, przekraczający miljard lirów. Akcje Banku włoskiego, które jeszcze 20 bm. miały kurs 1.636 lirów, notowane są od wczoraj na poziomie 1.610, czyli straciły 26 punktów. Jest to wymowny barometr nastrojów giełdy tutejszej w związku z zarządzeniami miljarnemi Włoch.

Rekordowa zwyżka

POŻYCZKI STABILIZACYJNEJ.

LONDYN, 24.2. — Wiadomość o pomyślnem zakończeniu polsko-brytyjskich rokowań handlowych, wywarła dodatni wpływ na kurs polskiej Pożyczki stabilizacyjnej na giełdzie londyńskiej.

Pożyczka ta w ciągu ostatnich 3 dni wykazywała stałą tendencję zwyżkową i kurs jej doszedł dziś do ceny nominalnej, t. j. do 100.

Cena dzisiejsza pożyczki stanowi więc rekord. Z uwagi na to, że tendencja zwyżkowa pożyczki polskiej trwa w dalszym ciągu, prawdopodobnie jest, że w przyszłym tygodniu przekroczy ona kurs 100.

Miljon zł. do odebrania

ZA WYLOSOWANIE „DOLARÓWKI" I T. D.

Państwowy urząd długów porobił zestawienia, z których okazuje się, że wiele osób nie podjęło premji i sum, należnych im z wylosowanych premij pożyczki dolarowej, inwestycyjnej i dolarówki.

Według szczegółowych zestawień, suma nieodebranych kwot wynosi przeszło miljon zł., z czego 78.000 dolarów przypada na premje „dolarówki". Wrazie niezgłoszenia się posiadaczy obligacyj w ciągu 5-ciu lat od dnia wylosowania, nieodebrane wygrane przejdą na własność skarbu państwa.

Krwawy dramat miłosny

KRAKÓW, 24.2. — Przy ulicy Lenartowicza w Krakowie w mieszkaniu Heleny Mikordowej — wdowy po emerytowanym sierżancie W. P., rozegrał się krwawy dramat na tle miłosnym.

Do Mikordowej, mieszkającej z 38-letnią córką Olgą, urzędniczką Ubezpieczalni społecznej przybył 53-letni Tomasz Cholewa, emerytowany sierżant W. P., przyjaciel zmarłego męża Mikordowej.

Cholewa, ojciec ośmiorga dzieci nieżyjący z żoną kochał się bez wzajemności w córce przyjaciela. Na tem tle doszło w czasie wczorajszych odwiedzin do kłótni, w czasie której Cholewa wystrzałami z rewolweru ciężko zranił matkę i córkę, poczem strzałem w serce odebrał sobie życie.

Ranne kobiety przewieziono na oddział chirurgiczny szpitala św. Łazarza, gdzie poddano je operacji. Stan matki Heleny Mikordowej jest ciężki, córka natomiast ma się lepiej. Zwłoki Cholewy przewieziono do prosektorjum.

OBRONA PRZECIWLOTNICZA CHIŃSKIEJ FLOTY



Chiny posiadają niezbyt wiele nowoczesnych okrętów. Niektóre z nich są jednak wyposażone w najbardziej nowoczesną broń, jak np. działa przeciwlotnicze.

Umowa kartelowa

W PRZEMYŚLE CEMENTOWEM.

Przedstawiono do rejestru kartelowego umowę, dotyczącą cen cementu oraz warunków sprzedaży.

Do nowego porozumienia, które przedstawiało swoją umowę do rejestru, wchodzą cementownie: Szczakowa, Goleszów, Grodziec, Saturn, Wołyń i Wysoka.

Hitler nie zgodził się

NA POWRÓT WILHELMA.

LONDYN, 24.2. — Korespondent „Daily Telegraph" donosi z Doorn, że trudności finansowe, w jakich znalazł się eks-cesarz Wilhelm, spowodowane zakazem przesyłania pieniędzy z Niemiec, przybrały tak wielkie rozmiary, że były kajzer wysłał do Hitlera swego męża zaufania. Podobno większa część urzędników dworu Wilhelma II nie otrzymuje od dłuższego czasu swych pensyj, a wydatki ogólne zostały zmniejszone do minimum. Korespondent donosi dalej, że były kronprinz interwenjował ponownie u Hitlera i przedłożył mu projekt powrotu byłego cesarza do Niemiec. Korespondent twierdzi, że kanclerz odrzucił tę propozycję.

WARSZAWA -- BERLIN 9:7

Zwycięstwo pięściarzy stołecznych

Wczoraj w Warszawie odbył się międzynarodowy mecz bokserski pomiędzy reprezentacjami miast Warszawy i Berlina.

Mecz odbył się w godzinach południowych w cyrku przy szczelnie wypełnionej sali. Tłumy ludzi, które nie mogły dostać biletu na mecz, czekały na wiadomości z cyrku i na wynik ogólny.

Znany na tutejszym terenie pięściarz Policyjnego K. S. Garstecki spowodu choroby nic brał w meczu udziału, zastąpił go Nojwing.

Wynik ogólny dla Warszawy jest bardzo zaszczytny ze względu na najsilniejszy skład Berlina na jaki go było stać. Niemcy byli pewni zwycięstwa przewidując, że jedynie 2 pierwsze walki przegrają. Warszawiacy dzielnie bronili swych barw i dzięki ambicji z jaką walczyli odnieśli zupełnie zasłużone zwycięstwo.

Wynik poszczególnych walk były następujące:

Waga musza Krüger (B.) — Czortek (W). Po bardzo ładnej walce zwyciężył wysoko na punkty Czortek.

Waga kogucia. Weinhold (B) — Rotholc (W). Zwyciężył Rotholc na punkty.

Waga piórkowa Rackier (B) — Kozłowski (W) zwyciężył Kozłowski na pkt.

Waga lekka Viertzke (B) — Bąkowski (W). zwyciężył Viertzke.

Waga półśrednia Mietschke (B) — Seweryniak (W). Po ładnej i wyrównanej walce wynik tej walki — nierozstrzygnięty.

Waga średnia Schmelling (B) — Pisarski (W). W I rundzie lekka przewaga Pisarskiego, lecz w II Schmelling zmienił swą taktykę i przez techniczne k. o. odniósł zwycięstwo niespodziewanie nad Pisarskim.

Waga półciężka Kyfus (B) — Doroba (W). Doroba zwyciężył na pkt.

Waga ciężka Holz (B) — Nojring (W). Nieznacznie na punkty zwyciężył Holz.

SPORT I WYCHOWANIE FIZYCZNE

ZLOT HARCERSTWA W SPALE W 1935 R.

Akordem, który zamknie ćwierćwieczny wysiłek pracy Harcerstwa w Polsce, będzie organizowany w lipcu (11-24) roku bieżącego, wielki jubileuszowy zlot harcerek i harcerzy.

Zlot ten staje się centralną imprezą polską roku 1935-go, posiadającą niezwykłe znaczenie wychowawcze i społeczne dla szerokich rzesz młodzieży polskiej, zarówno w kraju jak zagranicą.

Terenem zlotu będą lasy spalskie w pobliżu rezydencjii letniej Pana Prezydenta Rzplitej, który pozwolił na rozbicie obozu w ulubionej przez siebie Spale, podkreślając tem wagę, jaką przywiązuje do idei i organizacji harcerskiej w Polsce.

Zlot rozbijać się będzie na dwa równoczesne i samodzielne zloty — Harcerek i Harcerzy, skupione w rękach naczelnej Komendy.

Oba obozy ulokowane po obu stronach Pilicy, podzielone będą na podobozy, liczące od 1—2.000 ludzi. Ogółem przewidywany jest przyjazd 20.000 uczestników oraz (gości zagranicznych, skautów słowiańskich, reprezentacyj obcych i tp.

W Zlocie wezmą również udział b. harcerze i przyjaciele harcerstwa. Ponadto cała masa gości będzie mogła w pewne dni zwiedzać obóz i przypatrywać się imprezom, popisom i widowiskom.

Zlot obrazować będzie syntetycznie dorobek pracy harcerskiej na przestrzeni dwudziestopięciolecia lat istnienia Organizacji. Dzisiejsza młodzież harcerska wychowana na coraz bardziej doskonalących się metodach pracy, da pokaz hartu, wyćwiczenia i doskonałej zaprawy harcerskiej.

Program zlotu obejmuje harce, zawody, ćwiczenia i pokazy jak: biegi skautowe, urozmaicone pomysłowemi przeszkodami, obozownictwo, pionierka, łączność, terenoznawstwo, wychowanie fizyczne strzelectwo i tp.

Inną grupę pokazów stanowić będą ogniska obozowe, pokazy arenowe i teatralne. Będzie to jakgdyby rewja życia przyjacielskiego. towarzyskiego, przejaw pomysłowości i zmysłu humoru.

Każda z Chorągwi harcerek i harcerzy wybrała sobie specjalność z dziedziny techniki harcerskiej i będzie ją traktowała wzorowo, np. Chor. Śląska męska obrała sobie dział techniki, mazowiecka — łączność:

Zlot odbywać się będzie pod hasłem braterstwa i wzajemnej użyteczności. Olbrzymi, niemający dotąd równego w Polsce, zjazd młodzieży swą siłą potencjalną, wzbudzi poczucie wielkiej wartości, systemu harcerskiego i zadokumentuje przed całem światem, że młodzież polska pielęgnuje w sercach swoich tradycje rycerskie i praktykuje je w życiu codziennem.

Wielką propagandą dla Polski będzie przyjazd reprezentacyj zagranicznego skautingu echo wrażeń i przeżyć roznieslone po prasie skautowej całego świata. Dla tem większego zapoznania gości z duchem i życiem polskiego Harcerstwa, posiadającego swoiste narodowe normy organizacyjne, reprezentacje zostaną „rozebrane" przez podobozy.

Naczelna Komenda Zlotu w osobie Naczelnego Harcerza — dh. sędziego Olbromskiego oraz Komendy Zlotów Harcerek i Harcerzy w osobach dhny H. Śliwowskiej i mjr. Wądołkowskiego, każda we własnym zakresie intensywnie przygotowuje szczegóły Zlotu, aby wypadł on jak najsprawniej, tak, jak tego wszyscy od harcerstwa oczekują.

W najbliższych dniach przez radjo nadany będzie wywiad na tematy zlotowe z Naczelnikiem Harcerzy, który opowie konkretniej, co się w tej chwili robi dla zlotu.

(—) Eryk Z.



Z ZAWC ÓW FIS'U.

trach, koło Tatrzańskiej Łomnicy, odbywają się przy udziale najlepszych narciarzy Europy. Ilustracja przedstawia zmianę pałeczki przy biegu sztafetowym między fińskimi zawodnikami Karppinerem i Nurmelą. Międzynarodowe zawody narciarskie w T.

Kto otrzyma państwową nagrodę sportową

Jest rzeczą charakterystyczną dla niezwykłych stosunków sportowych w Polsce, że do Państwowej Nagrody Sportowej (t. zw. Wielkiej Honorowej Nagrody Sportowej), zgłoszono wyłącznie kandydatury kobiece. Wbrew doświadczeniom zagranicy, sport kobiecy dochodzi u nas łatwiej do szczytowych rezultatów, niż mężczyźni.

Pewnika tego nie osłabia nawet ten fakt, że niektóre kandydatki błysnęły swemi talentami w sportach egzotycznych i mało popularnych. Zgłoszona przez Związek Łuczniczy Kurkowska-Spyhajowa jest właśnie typowym przykładem rekordzistki i mistrzyni świata w sporcie egzotycznego typu. Jej wynik może stanowić rekord Międzynarodowej Federacji Łuczniczej, nie wystarczy jednak do osiągnięcia w naszej dzisiejszej konkurencji kobiecej po Nagrodę Państwową.

Większe szanse ma już zgłoszona kandydatura Zofji Nehringowej, rekordzistki świata w łyżwiarstwie szybkiem na długich dystansach. Szanse te jednak przyznać jej można byłoby, gdyby nie sukcesy Walasiewiczówny i Wajsówny, sukcesy, osiągnięte w najtrudniejszej konkurencji i w najliczniejszym sporcie. Przeciwko sympatycznej kandydaturze Nehringowej przemawia fakt, że łyżwiarstwo szybkie wogóle, a długie dystanse w szczególności posiadają ściśle ograniczoną i dającą się wyliczyć na palcach liczbę poważnych zawodniczek.

Spośród czterech kandydatur utrzymują się zatem przy ściślejszej eliminacji tylko dwie: Jadwigi Wajsówny i Stelli Walasiewiczówny. Wajsówna kandyduje już poraz drugi do nagrody. Jej legitymacją są: rekord światowy w dysku, zdobycie mistrzostwa świata w tej konkurencji i zwycięstwo na zawodach międzynarodowych w Brukseli.

Ten wspaniały dorobek sezonu bije jednak Walasiewiczówna pod każdym względem. Ustanowiła ona w roku bieżącym dziesiątek nowych rekordów biegowych z fenomenalnym, niekobiecym wynikiem 24.1 sek. na 200 metrów, zdobyła również tytuł mistrzyni świata i dwa wicemistrzostwa w Londynie oraz wygrała wszystkie konkurencje podczas startu na zawodach międzynarodowych w Brukseli i w czasie tournee międzynarodowych w Brukseli i w czasie zasług do Państwowej Nagrody Sportowej element moralno-propagandowy odgrywa również doniosłą rolę, a tutaj triumfalny pochód Walasiewiczówny po Japonji nie posiada równoważnika w dotychczasowej historji sportu polskiego.

W tem samem zdaniu należałoby przytoczyć objekcje, wysuwane przez pewne koła sportowe, a dotyczące niezbyt szczęśliwych wystąpień politycznych Wajsówny, które znakomita dyskobolka łączyła ze swemi startami sportowemi.

Bilans szans każe więc przypuszczać, że zwycięsko z tej kobiecej batalji wyjdzie ponownie sokolica amerykańska. Przytaczany przez niektóre pisma kontrargument, że Walasiewiczówna została już dwukrotnie odznaczona tą nagrodą, nie posiada w naszych uszach dźwięku, ponieważ z każdym rokiem nagrodę jest zdobyć trudniej, konkurencja jest większa, i wobec tego zawodnik, któremu udało się przez pełne trzy lata utrzymać się na najwyższych szczytach sportowych, zasługuje na tem większe wyróżnienie.

Bokserzy warszawscy
PRZYBĘDĄ DO ZAGŁĘBIA.

Międzymiastowy mecz robotniczy Śląsk — Warszawa w boksie rozegrany zostanie w połowie marca w Katowicah. Skład Warszawy brzmieć będzie następująco: Grzelak (Skra), Rotholc (Gwiazda); Nader i Pankiewicz (Skra); Głowacki (Skra); Jeleń (Gwiazda); Książkiewicz (Elektrycz. i Blum (Gwiazda).

Reprezentacja robotnicza Warszawy po meczu ze Śląskiem spotka się z reprezentacją „burżuazyjną" Zagłębia Dąbrowskiego.

Mecze hokejowe
POLSKA — RUMUNJA.

Polska kombinowana drużyna hokeja grać będzie w Bukareszcie na zamknięcie sezonu na sztucznem lodowisku 9 i 10 marca z reprezentacją Rumunji, przyczem w skład zespołu nie wejdzie reprezentacyjna trójka „Cracovii" (Kowalski, Wołkowski, Marchewczyk), lecz gracze poznańscy i warszawscy, wzmocnieni Micholikiem (Cracovia), co ma na celu wypróbowanie drugiego i trzeciego ataku.

Petkiewicz i Nurmi
NA ZAWODACH PROPAGANDOWYCH W WARSZAWIE.

Przebywający obecnie w Polsce Stanisław Petkiewicz, znany przed kilku laty świetny biegacz polski, zwrócił się ostatnio do władz lekkoatletycznych z propozycją urządzenia w maju br. propagandowych zawodów lekkoatletycznych w Warszawie, z których część dochodu przeznaczona byłaby na dochód lekkoatletycznego funduszu olimpijskiego. W zawodach tych obok Petkiewicza miałby startować Paavo Nurmi, podobnie jak Petkiewicz zawieszony w prawach amatora. Petkiewicz od dłuższego czasu trenuje systematycznie, wykazując b. dobrą formę.

Z międzynarodowego turnieju tenisowego w Beaulien.

W ćwierćfinale międzynarodowego turnieju tenisowego w Beaulien Hebda odniósł duży sukces, bijąc zdecydowanie Czecha Caskę 6:4, 6:1. Dzięki temu zwycięstwu Hebda zakwalifikował się do półfinału w którym spotkał się z drugą rakietą świata Niemcem Crammem i uległ jemu niespodziewanie łatwo w stosunku 1:6 i 1:6.

W drugim półfinale Palmieri (Włochy pokonał Austina (Anglja) 6:4, 3:6, 6:3).

Do finału zatem doszli Cramm i Palmieri.

Szwedzi wygrywają bieg 18 km. o mistrzostwo Polski.

Pierwsza konkurencja tegorocznych mistrzostw polskich w narciarstwie została rozegrana w bardzo ciężkich warunkach atmosferycznych i śniegowych. Ciężka trasa odpowiadała zawodnikom silniejszym fizycznie i ci też uzyskali czołowe miejsca. Szwedzi stanowili klasę dla siebie, górowali oni zarówno kondycją fizyczną, jak i umiejętnościami technicznemi nad większością zawodników polskich. Na ostatniej części trasy wydarzył się nieszczęśliwy wypadek najlepszemu naszemu narciarzowi Bronisławowi Czechowi. Zjeżdżając spod Blachówki najechał na pień, upadając, poranił się dotkliwie, że stracił przytomność. Wyniki biegu na 18 km. są następujące: 1) M tsbo, 2) Viklund, 3) Mon , 4) Larson, 5) England (wszyscy ze szwecji) 6) Górski, 7) Kurpiel 8) St. Marusarz, 9) Berych, 10) Zdz. Motyka, 11) Teisorye, 12) Wawry ko, 13) Br. Czech, 14) Motyka Juljan, 15) Czepesor (wszyscy Polacy).

Konkurs skoków w Zakopanem

Wczoraj w Zakopanem odbyły się skoki do kombinacji w których pierwsze miejsce zajął zakopiański skoczek St. Marusarz. Wynik skoków nast. 1) St. Marusarz skoczył po 52 mtr. 2) Górski 40 i 44 mtr. 3) Łuszczak 40 i 50 mtr.

Następnie odbył się konkurs skoków otwartych. Wyniki nastp.: 1) R. Andersen (Norwegja) skoczył 69 i 76 mtr. 2) St. Marusarz — 71 i 71 mtr. 3) Gundersen — 64 i 71,5 mtr.

Najlepszy narciarz polski Bronisław Czech w skokach nie brał udziału spowodu kontuzji. Pogoda w Zakopanem była bardzo ładna. Skokom przyglądało się 6000 widzów.

Ruch (Wielkie Hajduki) Repr. Tarnowskich Gór 10:1.

W Tarnowskich Górach „Ruch" mistrzowska drużyna Polski rozegrała mecz piłkarski z reprezentacją Tarnowskich Gór odnosząc zwycięstwo w stosunku 10:1. Bramki dla „Ruchu strzelili: Peterek 4, Wilimowski 2, Włodarz 3.

„Ramię krzep, Ojczyźnie służ"...

Wielka sokola rewja gimnastyczna

Dnia 17 b.m. Tow. gimn. „Sokół" w Dąbrowie Górniczej urządziło wieczornicę sokolą p. n. „Wielka rewja gimnastyczna". Rzeczywiście, jak powiew wiatru wiosennego, budzący do życia uśpioną naturę, tak „Sokół" w Dąbrowie przełamał bierność, i wzniecił serdeczne uczucia u licznych widzów, którzy z całem uznaniem wyrażali się o włożonej pracy i o trudzie poniesionym przez „Sokoła", ufni, że idea sokola będzie się rozwijała ku pożytkowi Ojczyzny, mając tak prawych i rzetelnych synów.

Nadzieje pokładane w wieczornicy nie zawiodły i na zew „Sokoła" gremjalnie przybyło społeczeństwo, doceniając należycie pracę w hartowaniu ducha i ciała.

Przygotowano się starannie, by poszczególne zastępy mogły okazać sprawność fizyczną i starając się każdy szczegół należycie wyćwiczyć, aby nikt nie mógł zarzucić usterek.

Praca kilkumiesięczna dała nadspodziewane rezultaty. Wieczornica — popisy gimnastyczne wzbudziły entuzjazm, tak, że po każdem ćwiczeniu, czy obrazie, wykonawczynie lub wykonawcy rzęsiście oklaskami byli obdarzeni. Oprócz tut. publiczności, przybyły delegacje sokołów z okręgu. Zarząd okręgu reprezentowali prezes dyr. J. Karney, naczelnik p. M. Pawelski i skarbnik p. Rosnowski, którzy mimo, że często widzą tego rodzaju popisy, to jednak zadowolenie okazywali, patrząc na samodzielne wyczyny sokolic i sokołów, bez pomocy innych gniazd. „Rewja" rozpoczęła się o godz. 16 min. 15 deklamacjami wypowiedzianemi przez p. H. Jumasównę, oraz przez 5-letnią Wacię córkę p. nacz. Stan. Knapika. Obydwie deklamatorki recytowały b. ładnie i z uczuciem, pierwsza „Sokoli lot", druga „Sokolęta". Następnie orkiestra dęta z gniazda Zagórze odegrała „Marsz Sokołów", a później rewja... korowody, ćwiczenia wiankami, mazur, ćwiczenia wolne, kujawiak, ćwiczenia wywijadłami, taniec marynarzy, piramidy i na zakończenie ćwiczenia na poręczach sokolic i na poręczach oraz drążku sokołów.

Publiczność była zachwycona. Radośnie spoglądała na wyprężone mięśnie, które mogą tyle dokonać. Druhny z werwą, wspaniale odtańczyły mazura i kujawiaka. Chcąc wyróżnić którą, to trzeba wszystkie umieścić na pierwszym miejscu. A te najmłodsze wykazały sprawność i opanowanie pamięciowe. Szczególnie podobał się taniec marynarzy.

Inowacją były ćwiczenia druchen na poręczach i tutaj także okazała się zręczność niewieścich ramion, z uśmiechem i radością na twarzy wykonano poszczególne ćwiczenia. Faworytką wieczoru był „trzpiot" p. Sadowska Adela, dobra gimnastyczka i lekkoatletka, mimo młodego wieku.

Orkiestra pod batutą p. Słomaka przygrywała w wolnych ćwiczeniach sokolic i sokołów.

Organizacja wieczornicy dobra, popisy gimnastyczne spoczywały w rękach niestrudzonego na niwie sokolej p. nacz. St. Knapika i jego zastępcy W. Ciemińskiego wraz z sekretarzem R. Lubojańskim.

Po wykonaniu programu rewji prezes gniazda p. J. Winnicki podziękował zebranej publiczności za liczne przybycie i zainteresowanie się pracą sokolą, prosząc o utrzymanie tego kontaktu na długie, długie lata, następnie zwrócił się z apelem do całego gniazda, aby nie ustawało w swej pracy i starało się w szlachetnej rywalizacji być pierwszem gniazdem w okręgu. Wręczając dyplomy za zawody gimnastyczne okręgu p. Knapikowi, p. Z. Glińskiej, p. N. Maraszkównie i p. A. Sadowskiej, wyraził życzenie aby na przyszły rok odznaczonych dyplomami było dużo więcej.

Chóralnem odśpiewaniem „Hymnu Sokolego", „Hej przyszłość wzrokiem sokoła" i „Dziś Biały Orzeł ulata..." zakończono wieczornicę gimnastyczną.

O godz. 20 odbyła się wspólna zabawa, która w miłym nastroju przeciągnęła się do godz. 2 w nocy.

Mamy nadzieję, że gniazdo Sokoła nie poprzestanie na tem, i znowu za jakiś czas pokaże pozytywne wyniki pracy sokolej. Niechaj te brawa, oklaski będą dla sokołów bodźcem, zachętą do pracy, a społeczeństwo dąbrowskie, które tyle okazało sympatji, nieomieszka przy następnych popisach poprzeć jeszcze liczniej...

Echa krwawego dramatu

w Gródkowie

Wiadomość o strasznym czynie właściciela domu w Gródkowie, Florjana Solipiwko, który, jak już donosiliśmy, **zastrzelił swą lokatorkę Janasową oraz zranił jej męża, a następnie popełnił samobójstwo, wywołała wielkie wrażenie w całej okolicy.**

W ciągu wczorajszego dnia i w sobotę przed domem, w którym rozegrała się straszna tragedja, **zgromadziło się wiele ludzi,** nawet z dalszych wsi, chcąc obejrzeć zdemolowane mieszkanie Janasów.

W sobotę **dr. Blinstrub, lekarz powiatowy dokonał oględzin zwłok.** Janasowa otrzymała **trzy rany w piersi,** przyczem kule przeszyły ją nawylot.

Solipiwko **strzelał do siebie dwukrotnie** przyczem pierwszy raz z karabinu; kula karabinowa strzaskała lewą szczękę i **wyrwała część policzka.** Pomimo tak ciężkiej rany Solipiwko miał jeszcze natyle siły i przytomności, że **strzelił do siebie drugi raz z rewolweru. Kula przeszyła serce.**

Janas został lekko ranny w lewą rękę i nie grozi mu żadne niebezpieczeństwo.

Janasowie byli małżeństwem bezdzietnem, natomiast Solipiwko był **ojcem trojga dzieci,** z których jedna córka jest zamężna.

Rodzina Solipiwski jest bardzo przygnębiona straszną tragedją.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK

25 Poniedziałek

Dziś Wiktora
Jutro Aleksandra
Wschód słońca 6 m. 42.
Zachód „ 17 m. 15.

Kinoteatry w Zagłębiu

dziś wyświetlają:

SOSNOWIEC
ZAGŁĘBIE: Imitacja życia.
PALACE: Weronika.
EDEN: Koci Pazur.
MOMUS: Przeor Kordecki — Obrońca Częstochowy.

DĄBROWA
ARS: Przebudzenie.
BAJKA: W pościgu za cieniem.

—xx—

Obligacje Poż. Narodowej

NA ZALEGŁE WPISY SZKOLNE.

Jak się dowiadujemy komisarz generalny Pożyczki Narodowej wyraził zasadniczą zgodę na dokonywanie przelewów obligacyj Pożyczki przez rodziców, których dzieci uczęszczają do szkół, na pokrycie zaległości wpisów szkolnych. Szkoły otrzymanemi tą drogą obligacjami pokrywają swe zaległości składkowe wobec instytucyj ubezpieczeń społecznych. O otrzymanie zezwolenia na przelewy, oraz otrzymanie znaczków przelewowych zainteresowane szkoły powinny zwracać się z podaniami do generalnego komisarza Pożyczki Narodowej.

× **POSIEDZENIE RADY MIEJSKIEJ W CZELADZI.** W czwartek dn. 28 bm. odbędzie się posiedzenie Rady miejskiej w Czeladzi, na którem nowy burmistrz p. Dorobczyński wygłosi ekspose.

× **STATUT OCHOTNICZYCH STRAŻY POŻARNYCH.** Na podstawie ustawy o ochronie przed pożarami i innemi klęskami, oraz prawa o stowarzyszeniach, ogłoszone zostało rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych o statucie wzorowym ochotniczych straży pożarnych. Do rozporządzenia dołączony został wzór statutu, jako statut wzorowy ochotniczych straży pożarnych, obowiązujący wszystkie straże, tworzone jako stowarzyszenia. Wszystkie istniejące ochotnicze straże pożarne, utworzone jako stowarzyszenia, obowiązywane są w terminie najpóźniej do dnia 1 czerwca 1935 r. dostosować swe statuty do statutu wzorowego i przedstawić je właściwym władzom administracji ogólnej do zarejestrowania.

× **HARCERSKA WYSTAWA FOTOGRAFICZNA.** Jak już donosiliśmy, w izbie harcerskiej 1 zagł. w „Ognisku" zostanie otwarta 10 marca r.b. wystawa harcerskich prac fotograficznych. Ze względu na trudności techniczne termin nadsyłania prac (dowolnego tematu) zostaje przesunięty do dnia 9 marca. Firma „Alfa" zainteresowała się wystawą i przysłała za najlepsze prace, jako nagrody: Almanach Polski, Bon 10 zł. na materjał fot., „Bromografikę" Bułhaka.

Dotychczas wpłynęło 189 prac fotograficznych. Wszelkie prace należy nadsyłać do dnia 9 marca r.b. pod adresem 1 zagł. druż. harc. w Dąbrowie „Ognisko" (na ręce dh. E. Puza).

× **POGADANKI.** W lektorjum miejskiej czytelni im. L. Nowaka w Dąbrowie odbędą się następujące pogadanki: w poniedziałek, dn. 25 bm. p. W. Lisowicz „Wrażenia z pobytu na szybowisku Goleszów — Chełm". We wtorek, dn. 26 bm. mgr. W. Sandelewski „Parlamentaryzm jego wady i zalety". W środę, dn. 27 bm. dr. Stanisław Kursa „Współczesne szkolnictwo w Rosji Sowieckiej". W piątek, dn. 1 marca p. E. Ciuk „Bogactwa mineralne Polski". W sobotę, dn. 2 marca prof. St. Piotrowski „Palestyna". W czwartek dn. 28 bm. czytelnia będzie zamknięta. Początek pogadanek o godz. 19.30. Wejście bezpłatne.

× **POŻEGNANIE KARNAWAŁU.** Gromada starszo - harcerska żeńska i męska w Sosnowcu urządza w sobotę, dn. 2 marca r.b. w sali kolejowego przysposobienia wojskowego w Sosnowcu, przy ul. Kilińskiego zabawę taneczną p. n. „Pożegnanie karnawału". Komitet zabawy przygotowuje moc miłych niespodzianek. Na szczególną uwagę zasługuje niespotykany dotychczas na żadnej zabawie, taniec żywych tulipanów. Początek zabawy o godz. 20. Stroje wizytowe. Wejście dla pań zł. 1, dla panów zł. 1.50. Dochód przeznacza się na jubileuszowy zlot w Spale pod wysokim protektoratem Pana Prezydenta prof. I. Mościckiego. Zaproszenia można nabywać w lokalu 4 drużyny harcerzy (szkoła powszechna nr. 19 przy ul. Nowej 26, I piętro) do piątku włącznie, w godzinach od 19—20.

BRZYTWĄ

PODERŻNĄŁ GARDŁO.

W ub. sobotę około godziny 10 wieczorem przyszedł do Teodora Śnicela, zamieszkałego w Sosnowcu przy ulicy Zielonej jego znajomy 32-letni Mieczysław Kolasa (Nowopogońska), zdradzając wielkie zdenerwowanie.

Zapytany przez Śnicela o przyczynę zdenerwowania, Kolasa oświadczył, że pokłócił się z żoną. W pewnej chwili Kolasa wyciągnął z kieszeni brzytwę i zanim Śnicel zdołał mu przeszkodzić, poderżnął sobie nią gardło.

Wezwany lekarz udzielił Kolasie pierwszej pomocy, poczem przewieziono go na kurację do szpitala.

× **ŚLEDZIÓWKA ZWIĄZKOWA.** Zarząd Klubu towarzyskiego polskiego Związku zawodowego pracowników przemysłowych i handlowych Rz. P. w Sosnowcu na zakończenie karnawału urządza w dn. 5 marca b. r. w salach własnych przy ul. Sienkiewicza nr. 17-a zabawę towarzyską p. n. „Śledziówka Związkowa" urozmaicona występami artystycznemi. Wstęp dla członków Związku i Klubu oraz wprowadzonych gości. Opłata za wejście dla członków Związku i Klubu zł. 1, — dla wprowadzonych gości zł. 1.50 od osoby. Początek zabawy o godzinie 20-tej. Zarząd Klubu jaknajserdeczniej zaprasza tą drogą wszystkich członków i sympatyków Związku do wzięcia udziału w pożegnaniu karnawału, zaznaczając zarazem, że imiennych zaproszeń nie wysyła.

× **ŚLEDZIÓWKA.** W sobotę, dn. 2 marca r. b. pracownicy poczty, telegrafu i telefonu w Sosnowcu, urządzają w salach urzędu telefoniczno-telegraficznego przy ul. Małachowskiego 1, w Sosnowcu, „Śledziówkę". Początek o godz. 9 wiecz. Wstęp 1.50 zł.

PROGRAM RADJOWY

PONIEDZIAŁEK 25 LUTEGO 1935 R.

6.45 Sygnał czasu i pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 7.50 Koncert reklamowy. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Wieży Marjackiej. 13.05 Koncert muzyki lekkiej w wyk. ork. E. Lorand (płyty). 15.30 Wiadomości o eksp. polsk. 15.35 Giełda zbożowo-towarowa. 15.40 Wiadomość bieżące. 15.45 Fragmenty mniej znanych oper — koncert w wyk. ork. pod dyr. dr. A. Hermana. 16,45 „Rys historyczny spółdzielczości i jej gospodarcze i społeczne znaczenie" — wygł. p. J. Olejarski 17.00 Śląskie tańce ludowe w wyk. zesp. instrumentów dętych pod kier. J. Leszczyńskiego. Oprac. muz T. Cieplika. 17.25 Wiadomości Zw. Powstańców Śląskich. 17.35 Pieśni w wyk. H. bez troski". Karbowskiej. 17.50 Odczyt pt. „Osobliwości w dziedzinie liczb" wygł. dr. W. Wilkosz prof. U. J. 18.00 Dr W. Dzięgiel: „Ludzie bez troski". 18,15 Recital fortep. J. Gimpla. 18.45 „Nad Świtezią" wygł. prof. Al. Janowski pogadankę dla dzieci. 19.25 Kronika harcerska. 19.30 „Z dawnego ceremonjału" felj. wygł. p. J. Kuczawa 19,50 Wiadomości sportowe. 19.56 Wiad. sportowe lokalne. 20.00 „Saksofon, piosenka i gitara" Wyk. M. Hohozmann zespół wokalny „Te 4" i F. Zubański. 20.45 Dziennik wiecz. 20,55 Jak pracujemy w Polsce. 21.00 Koncert symf. w wyk. ork. P. R. 21.45 Odczyt z cyklu „Dziwy ciała ludzkiego" wygł. dr. P. Słonimski 22.00 Koncert reklamowy. 22.15 Muzyka tan. ork. Witkowskiego. 23.00 Wiadomości meteorologiczne dla komunikacji lotniczej. 23.05 Muzyka taneczna.

NAGRODA ZA NAJLEPSZY REPORTAŻ 1934 R.

Doroczna nagroda tygodnika paryskiego „Gringoire" za najlepszy reportaż została przyznana znanemu podróżnikowi, Marcelowi Griaul, za serję artykułów p. t. Flambeurs des Hommes. Dziwnym zbiegiem okoliczności nagrodzony reportaż odnosi się do Abisynji, którą Griaul przemierzył w całej jej szerokości. Griaul odbył też niedawno podróż przez Saharę i Sudan. Sławę zdobył sobie Griaul przebyciem niesłychanie ciężkiej trasy podzwrotnikowej, Dakar-Dshibutti, przemierzając Afrykę z zachodu na wschód. Griaul uważany jest we Francji za najlepszego podróżnika — publicystę, który bystrością obserwacyj przewyższa ś. p. Londresa.

W MAGAZYNIE OBUWIA.

— Prawy pantofel jest trochę ciasny.
— Nie szkodzi, proszę szanownego pana! Będzie deszcz, to zmoknie i rozciągnie się!
— A lewy jest zaduży...
— Drobiazg! Jak tylko trochę zmoknie, to się skurczy.

SKUTKI BURZY W HOLANDII.



W porcie amsterdamskim orkan przewrócił olbrzymi kran ładowniczy, który runął na statek transportowy. Statek zatonął, jedna osoba przytem została zabita, jedna ciężko ranna.

DROBNE OGŁOSZENIA

UZDROWISKA

ZAKOPANE
„Hala" Sienkiewicza poleca czyste pokoje, wykwintne utrzymanie, tel. 3-81. 446

KUPNO i SPRZEDAŻ

Obuwie
dziecinne własnego wyrobu gwarantowane— dla chłopców i dziewcząt posiadam na składzie oraz przyjmuje do reperacji obuwie. Specjalność: zelowanie opanek, plecionek atłasowych i innych. Dorabiam z gruntu nowe obcasy. Bardzo elegancko uskuteczniam wszelkie cerowania na maszynie i paski do pantofelków. — Przyjmuję obuwie do uczernienia i reperuje śniegowce. Sosnowiec. ul. Krzywa, obok Urzędu skarbowego, Kowalski. 1067

PIEKARNIA
w centrum miasta do sprzedania natychmiast spowodu wyjazdu. Cena do omówienia. Wiadomość: Jan Kluk, Sosnowiec, ul. Kuźnica Nr. 1.

MIÓD
pszczelny czysty bez domieszki gwarantowany z własnej a największej w Państwie pasieki, 3 kg. 8.50 zł. 5 kg. 12 zł., 10 kg. 23 zł., 20 kg. 45 wraz z naczyniem i opłatą pocztową wysyła za pobraniem Eugenjusz Biliński Zbarażu.

OŻENKI

BIURO
matrymonjalne „Le..." „...dzianka" załatwia ...wy matrymonjalne. Dyskrecja. Łódź, ...wo-Pańska 144

Różne

Wanny, wanienki
nasiadówki, pralki, ...lje cynkowe — ...tły na bieliznę nasady kominowe ...rujące, WIADRA AUTOMATYCZNE dla ...lów sanitarnych — wielkim wyborze. ...ny bardzo przystępne A. Hesse. Sosnowiec. Orla 11 tel ...

SKRADZIONO
29-I 1935 r. rewolwer syst. F. N. nr. 197... kal. 7-65, oraz obligacje Pożyczki Państwowej na zł. 100 Konstantego Rygała. 1080

CUDOWNY ŚRODEK.

— Jest taki korzeń, co, jak go się weźmie w rękę, to ząb przestaje boleć!
— Niemożliwe!
— Ależ tak!
— Jakiż to korzeń?
— Korzeń bolącego, wyrwanego zęba.

ANTONI HRAM.

Sobowtór Doktora Bauma

powieść.

44

Łachowicz nie starał się dociec przyczyny takiego stanu; cieszył się, że w takich warunkach zerwanie wiążącego ich stosunku nie napotka na wielkie przeszkody. Poprostu był jej wdzięcznym, choć tego nie potrafił okazać.

Może dlatego dzisiaj, czekając na nią w zapadłej knajpie, kupił butelkę kiepskiego wina, trochę słodyczy i owoców, pragnąc w ten sposób za powrotem do domu wyprawić „ucztę" jakiej dawno nie mieli.

Kiki widziała sporą paczkę ukrytą przez kochanka pod płaszczem, jednak przez całą drogę nie pytała o jej zawartość, domyślając się, że Zbyszek w ten sposób pragnie zgotować jej niespodziankę. Wiedziała wprawdzie, że nie będzie to już droga suknia, najmodniejszy płaszcz czy ręczna torebka z krokodylowej skóry, co dawniej otrzymywała poto, aby z łzami w oczach oddać podłemu Himmerowi, który spieniężał te przedmioty za bezcen znajomym paserom, ale tem nie mniej jednak cieszyła się jak dziecko. I kiedy znaleźli się w mieszkaniu i Łachowicz wręczył jej paczkę, dziewczyna rzuciła mu się na szyję. W pocałunkach jakiemi go w tej chwili obdarzała nie było nic z kobiecej zmysłowości. Poprostu wyrażała mu w ten sposób niekłamaną wdzięczność za to, że mimo iż nie kto inny tylko ona była przyczyną jego staczania się na dno ubóstwa i poniżenia, pozostał dla niej nadal tym samym jakim był w pierwszych tygodniach ich znajomości.

Lecz po chwilowym wybuchu dziecinnej radości Kiki stała się napowrót posępną i zamyśloną. Nie chciała jeść ani pić i zadowoliła się jedną pomarańczą, a kiedy Zbigniew nalegał aby mu wyjaśniła przyczynę takiego stanu, dziewczyna niespodziewanie wybuchnęła tłumionym płaczem.

Łachowicz wziął ją na ręce jak dziecko i przeniósłszy do sypialni, położył na łóżku, a sam usiadł obok na krześle. Nie rozumiał przyczyny tego co zaszło, jednak serdecznie żal mu było tego nieledwie dziecka, rzuconego bezlitośnie w szalony, zdradliwy wir życia, na pastwę zachłannych ludzi-rekinów, do których i on się, choć ze wstydem musiał zaliczać. Na widok tej drobnej, szczupłej kobiety wstrząsanej tłumionym wewnętrznie szlochem coś jakby zadrgało w jego duszy. Zdawało mu się, że to on, budzić w jego duszy. Zdawało mu się, że to on, i tylko on jest przyczyną jej poniżenia i upadku.

Nie mógł zdobyć się na słowa pociechy, tylko gładził jej krucze kędziory włosów, rzucone hebanową plamą na jaśniejącą biel poduszki.

Kiki stopniowo się uspakajała. I kiedy z koronek długich rzęs strząsnęła ostatnie perły łez, spojrzała na Łachowicza z wyrazem wdzięczności i zaufania.

— Co tobie, Kiki?... powiedz, maleńka... — przemówił, jak mógł najłagodniej, ujmując ją za rękę.

— To tylko tak... Już mi przeszło... — uśmiechnęła się blado, odwracając głowę z niejakiem zawstydzeniem.

Lecz przy tym ruchu, głęboko wcięty dekolt sukni przesunął się nieco na bok, odsłaniając sinią, miejscami przekrwioną pręgę, biegnącą przez lewą pierś dziewczyny.

— Co to jest, Kiki?!... — delikatnie dotknął obrażonego miejsca.

Raptownym ruchem przewróciła się na bok, zasłaniając piersi rękoma. Na blade policzki wypłynął rumieniec wstydu.

— Przestań, Zbyszku... ja proszę!... — odpowiadała ukrywając głowę w poduszce, kiedy zaintrygowany prokurent domagał się odpowiedzi.

Jednak Łachowicz nie zamierzał tak łatwo zrezygnować z dowiedzenia się prawdy. Niewyraźne, mętne podejrzenia, jakie niejednokrotnie go już opanowywały, zaczęły teraz przybierać bardziej realne kształty. Bez dłuższego namysłu przekręcił taster od żyrandola i pokój wypełniło białe światło, przesączone przez cztery matowe klosze, przypominające swym kształtem płomienie pochodni. Blada, różowa poświata nocnej lampy wsiąkła bez śladu w blaskach jasnych żarówek i postać leżącej dziewczyny odznaczała się teraz wyraźnie na białej tle pościeli.

Łachowicz podszedł do Kiki i usiadł na brzegu łóżka.

— Zgaś, Zbyszku!... — prosiła, nie śmiejąc spojrzeć mu w oczy.

(D. c. n.)

SOSNOWIEC, Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 73.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednolamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 mm.; w niedziele i święta 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA
Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 16.00 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 gr.

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7. — CZELADŹ, J. Dembiński, Milowicka 5. — DĄBROWA GÓRNICZA, Krótka 11. — GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego. — KIELCE, Sienkiewicza 43. — ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księg. W. Baglińskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, F. Nunberg. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego.

WYDAWCA I REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI